



ROSYJSKIE EMBARGO A POLSKI EKSPORT

ZPP BUSINESS PAPER #1

Związek Pracodawców i Pracodawców

WARSZAWA, SIERPIEŃ 2018

ZPP BUSINESS PAPER #1

ROSYJSKIE EMBARGO A POLSKI EKSPORT

Streszczenie

W 2014 roku Rosja wprowadziła embargo na dużą część produktów żywnościowych pochodzących z Unii Europejskiej. Od samego początku straszono polskich przedsiębiorców rzekomo strasznymi skutkami tego posunięcia, mimo faktu, że eksport do Rosji w 2013 roku stanowił zaledwie 5 proc. polskiego eksportu ogółem, a więcej eksportowaliśmy nawet do niewielkich Czech. Mimo tego, wielu komentatorów uważało, że embargo oznacza dla polskich producentów katastrofę.

Okazało się to jednak nieprawdą. Bilans handlowy Polski po wprowadzeniu embarga systematycznie się poprawiał. Struktura eksportu nie uległa szczególnej zmianie, jednak wolumen produktów żywnościowych wzrósł. Polakom udało się zatem skutecznie znaleźć alternatywne rynki zbytu.

Jak wynika z danych, najbardziej stratnymi na wprowadzeniu embarga mogą być sami Rosjanie. Gwałtowny wzrost cen produktów żywnościowych idzie w parze z niedostatecznym wolumenem produkcji krajowej, w wielu sektorach niepozwalającym na zabezpieczenie potrzeb konsumpcyjnych ludności. Wskutek wprowadzenia embarga, w istotny sposób wzrósł de facto jedynie sektor wieprzowiny i drobiu. Mimo tego władze rosyjskie planują konsekwentnie utrzymywać embargo „tak długo, jak się da”. W obecnej sytuacji gospodarczej,

Rosja i tak nie stanowi atrakcyjnego rynku zbytu dla polskich przedsiębiorców – wpływa na to zarówno uzależnienie tamtejszej gospodarki od handlu surowcami, jak i wysoki poziom ubóstwa wśród społeczeństwa i kiepskie wskaźniki ekonomiczne.

W 2014 roku doszło do rosyjskiej agresji na Ukrainę, wskutek czego na terenie obwodów donieckiego i ługańskiego do tej pory toczy się regularna wojna, a Krym – z pogwałceniem międzynarodowego prawa i obowiązujących traktatów - został zaanektowany przez Władimira Putina. Ukraina została całkowicie zdestabilizowana i pogrążona w kryzysie, mimo że wydarzenia na Majdanie miały służyć w zamierzeniu raczej naprawie państwowości, niż pogłębianiu chaosu.

W odpowiedzi na kolejne kroki dokonywane przez Moskwę, Unia Europejska wprowadziła w marcu 2014 roku sankcje wobec Rosji – od tamtego czasu sukcesywnie poszerzane [1]. Zamrożono aktywa 155 osób i 38 podmiotów, zakazano importu towarów z Krymu (wprowadzono również inne ograniczenia w zakresie wymiany handlowo-usługowej z tym obszarem), w końcu nałożono sankcje gospodarcze, w postaci m.in. ograniczenia dostępu do rynków kapitałowych czy też strategicznie cennych technologii.

W odwecie, Rosjanie zdecydowali się na wprowadzenie embarga na część produktów – w tym warzyw i owoców – pochodzących m.in. z Unii Europejskiej, a zatem i z Polski [2]. Warto zaznaczyć, że embargo stanowi niejako stały element rosyjskiej polityki zagranicznej (służy ono raczej dokuczeniu partnerom międzynarodowym, niż osiągnięciu konkretnych efektów ekonomicznych). Już w 2011 roku Rosja wprowadzała embargo na świeże warzywa pochodzące z państw członkowskich Unii Europejskiej [3], podobnie w 2005 roku zakazano np. importu polskiego mięsa [4]. Wprowadzone w 2014 roku embargo było sukcesywnie przedłużane – w tej chwili ma obowiązywać do końca 2019 roku [5], a objęte nim kategorie produktów obejmują przede wszystkim wieprzowinę, warzywa, owoce i mleko oraz produkty mleczne [6].

[1] <http://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/ukraine-crisis/>.

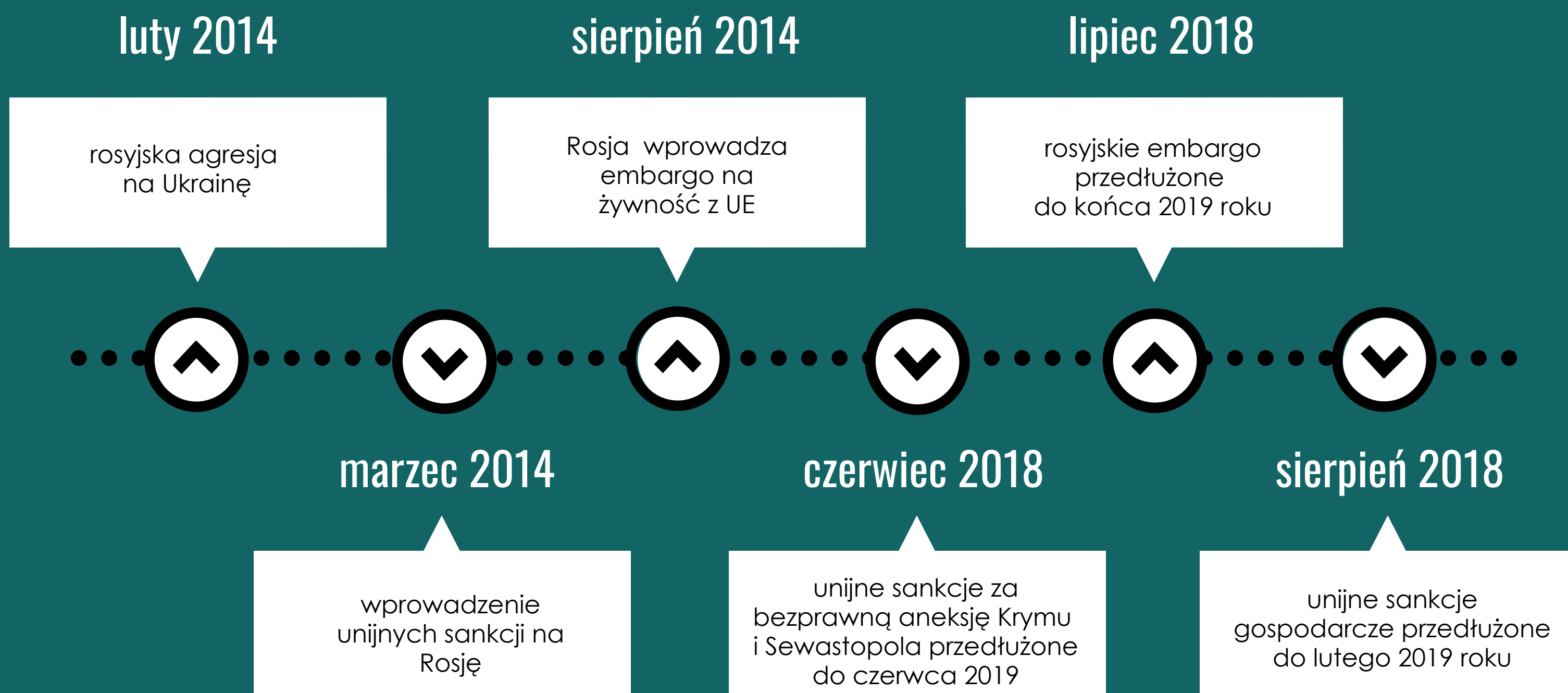
[2] <https://tvn24bis.pl/wiadomosci-gospodarcze,71/embargo-weszlo-w-zycie-polskie-jablka-nie-wjada-do-rosji,455253.html>.

[3] <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Rosja-wprowadza-embargo-na-swiece-warzywa-z-UE-2351373.html>.

[4] <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-07-13/embargo-w-rosyjskiej-polityce-handlowej-taktyka-bez-strategii>.

[5] <https://www.tvp.info/38050299/rosja-przedluzza-embargo-na-zywnosc-z-ue-do-konca-2019-r>.

[6] <https://trans.info/pl/rosja-uaktualnila-liste-towarow-objetych-embargiem-82277>.



W momencie wprowadzania przez Rosję embarga m.in. na polskie produkty spożywcze, wielu polityków oraz ekspertów wieszczyło swojego rodzaju gospodarczą katastrofę. Decyzja Putina miała doprowadzać do upadków gospodarstw, załamania rynku, a w konsekwencji do generalnego kryzysu w polskim rolnictwie. Wystarczy wspomnieć, że na forum debaty dotyczącej stosunków UE z Rosją i embarga, która odbyła się podczas sesji Parlamentu Europejskiego w Strasburgu we wrześniu 2014 roku, wskazywano, że skutki rosyjskiego embarga są „szczególnie dotkliwe dla rolników z Polski”, a samo embargo spowodowało „autentyczny kryzys na większości rynków rolnych w tych krajach UE, które były dużymi eksporterami na ten rynek” [7]. Eksperti twierdzili, że nie ma możliwości zagospodarowania choćby uprawianych w Polsce jabłek na rynku krajowym albo innych, niż Rosja, rynkach zbytu [8].

Reasumując, zarówno politycy, jak i duża część ekspertów, uważali że rosyjskie embargo na polską żywność w istotny sposób wpłynie na rodzimych przedsiębiorców i całą gospodarkę, i to bardzo negatywnie. Rzeczywistość jednak okazała się być znacznie bardziej łaskawa dla polskich producentów, którzy w tych niewątpliwie trudnych chwilach wykazali się wytrwałością i niespotykaną kreatywnością.

W 2013 roku Polska eksportowała towary o wartości ok. 648 mld złotych, z czego aż ponad 484 miliardy stanowił eksport do państw członkowskich Unii Europejskiej [9]. Do Rosji eksportowaliśmy towary za 34 miliardy złotych, co stanowiło nieco ponad 5 proc. wartości polskiego eksportu ogółem. Czy to dużo? Na pewno nie jest to nieznacząca wielkość, ale wydaje się, że bardzo przesadzone były twierdzenia o tym, jak istotnym partnerem handlowym jest dla nas Rosja. Do absolutnie kluczowego partnera, jakim były i są Niemcy, wyeksportowaliśmy w 2013 roku towary za ok. 163 miliardy złotych, co stanowiło aż 25 proc. wartości polskiego eksportu ogółem, a zatem była to niemal pięciokrotnie większa wartość niż wolumen eksportu do Rosji. Partnerów handlowych, do których eksportowaliśmy towary o wartości podobnej, jak w przypadku państwa rządzonego przez Władimira Putina, było przynajmniej kilku, spośród których można wymienić Holandię, Francję, Wielką Brytanię czy... Czechy.

[7] <https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/defaultopisy/294/6/1/079.pdf>.

[8] <https://www.wnp.pl/wiadomosci/ekspert-embargo-rosji-na-polskie-jablka-to-katastrofa-dla-naszyc-producentow,231264.html>.

[9] <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-handlu-zagranicznego-2014,9,8.html>.

POLSKI EKSPORT W 2013 ROKU

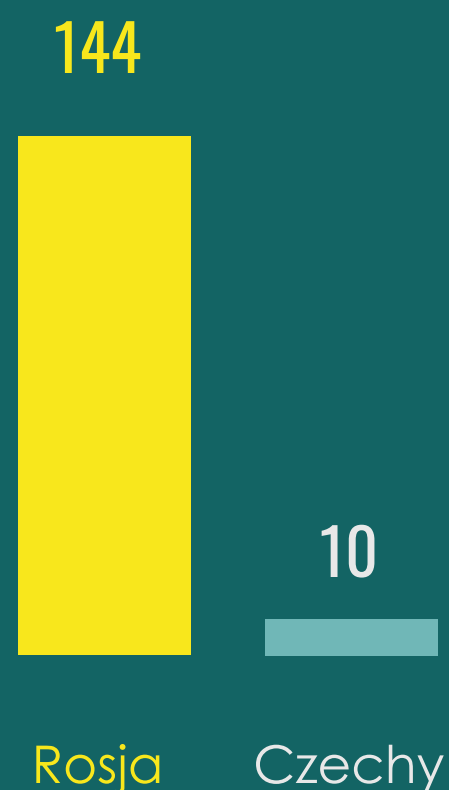


ROSJA VS CZECHY

PKB nominalne
w USD



liczba ludności
w mln



wolumen towarów
importowanych
z Polski w 2013



Źródło: https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?view=chart&year_high_desc=true

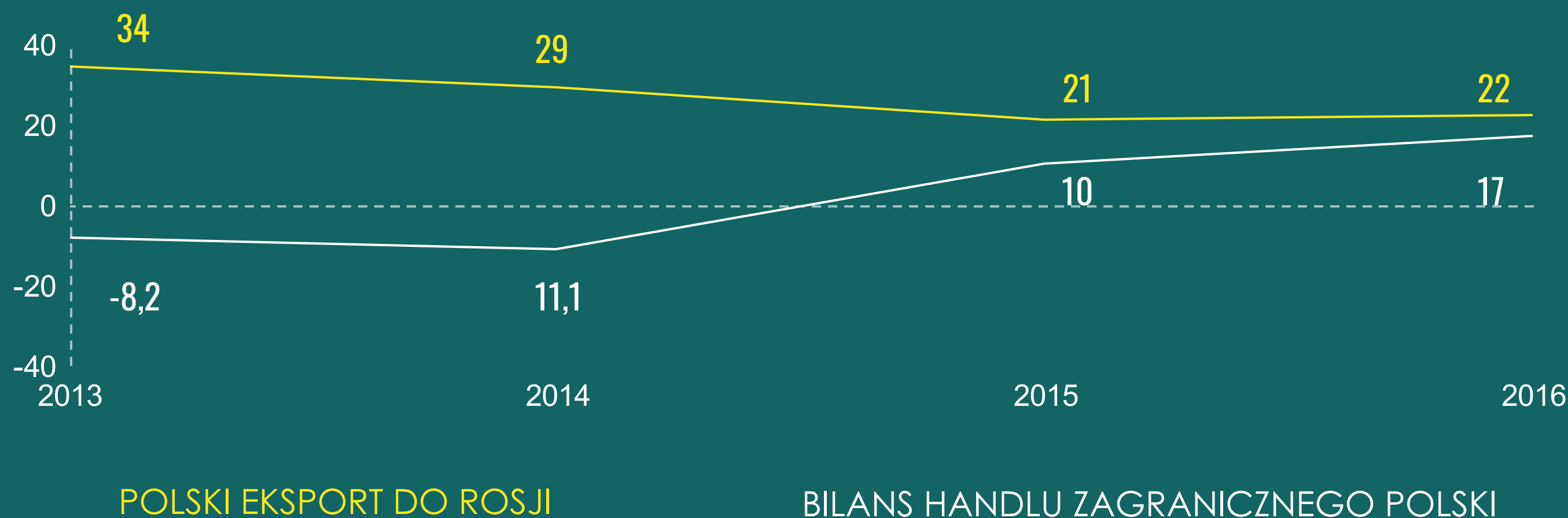
Mimo, że rosyjska gospodarka jest ośmiokrotnie większa od czeskiej, a Rosja jest czternastokrotnie ludniejsza od Czech, wartość polskiego eksportu do Rosji w 2013 roku była o prawie 20 proc. mniejsza niż wartość polskiego eksportu do Czech.

WNIOSEK NR 1

ROSJA, PRZED WPROWADZENIEM EMBARGA, BYŁA DOSYĆ ISTOTNYM, ALE NIE KLUCZOWYM, PARTNEREM HANDLOWYM DLA POLSKI

Jak widać, przesadzone są twierdzenia o ogromnym znaczeniu Rosji dla polskiego eksportu. W późniejszym okresie okazało się dodatkowo, że wprowadzone w sierpniu 2014 roku rosyjskie embargo wcale nie wpłynęło istotnie na korzystny dla Polski bilans wymiany handlowej w latach następnych. W momencie, w którym wartość polskiego eksportu do Rosji spadła o 8 mld zł, polski bilans handlowy poprawił się o około 20 mld złotych. Tym samym trzeba stwierdzić, że rosyjskie embargo nie miało kluczowego wpływu na polski eksport i jego wzrost.

BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI I WOLUMEN EKSPORTU DO ROSJI W LATACH 2013 - 2016 (MLD ZŁ)



Źródło: Roczniki Statystyczne Handlu Zagranicznego GUS za lata 2013, 2014, 2015 i 2016

Rok 2016 był jak do tej pory rokiem rekordowym – wartość polskiego eksportu ogółem wzrosła aż do 803 miliardów złotych (wzrost o ok. 32 proc. w stosunku do roku 2013!). Do Niemiec wyeksportowaliśmy towary o łącznej wartości ok. 220 miliardów złotych, a do malutkich Czech – o wartości prawie aż 53 miliardów. Jak widać na wykresie, delikatnie wzrosła również wartość eksportu do Rosji, choć w tej chwili ten kierunek handlu odpowiada za zaledwie 2,8 proc. wartości polskiego eksportu. Polakom udało się również wyeksplorować nowe kierunki eksportu – wspomnieć należy choćby o Azji, do której w 2013 roku trafiało ok. 4 proc. wartości naszego eksportu, a w 2016 roku już 5,5 proc.

WNIOSEK NR 2

ROSYJSKIE EMBARGO NIE WPŁYNEŁO NEGATYWNIE NA POLSKI BILANS HANDLOWY, KTÓRY DYNAMICZNIE SIĘ POPRAWIAŁ, POCZĄWSZY OD 2014 ROKU. POLSKIM EKSPORTEROM UDAŁO SIĘ ZNALEŹĆ NOWE RYNKI ZBYTU ORAZ ZWIĘKSZYĆ WOLUMEN SPRZEDAŻY W DOTYCHCZASOWYCH

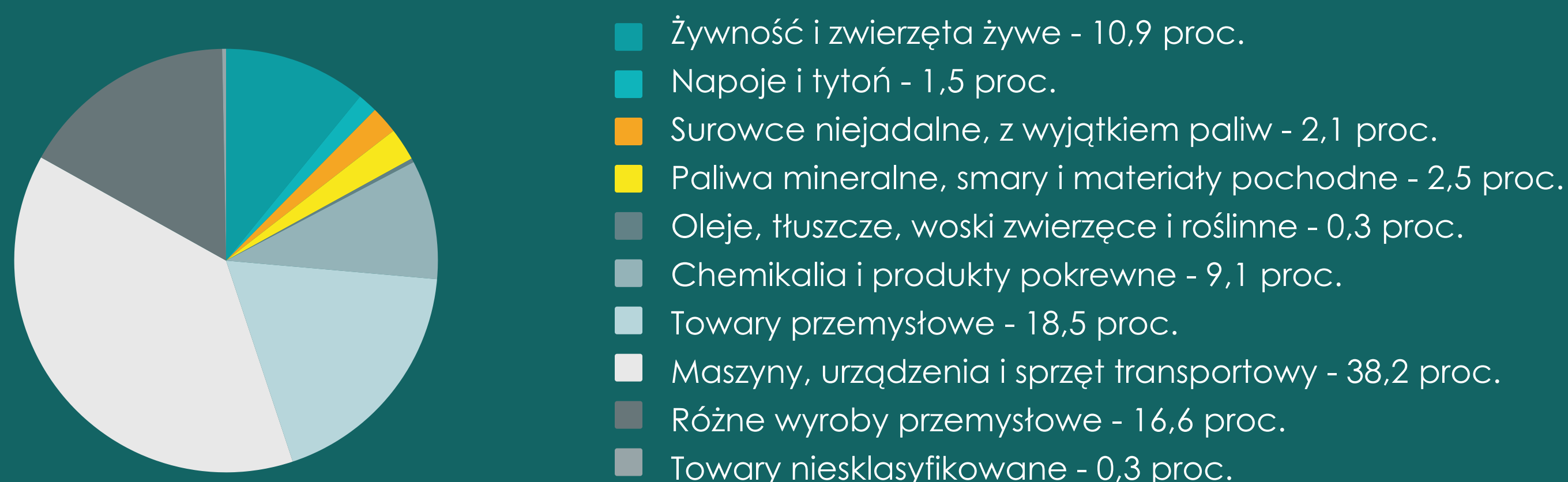
Pamiętajmy, że embargo miało uderzyć przede wszystkim w polskich producentów żywności i rolników. A jak to było w rzeczywistości?

W 2013 roku żywność i zwierzęta żywe odpowiadały za 11 proc. wartości polskiego eksportu ogółem. Dużo istotniejszymi dla handlu zagranicznymi kategoriami były choćby towary przemysłowe, maszyny czy urządzenia i sprzęt transportowy. Jak się jednak okazało, embargo nie wpłynęło na istotny spadek udziału żywności i zwierząt żywych w polskim eksporcie ogółem, co więcej - wolumen eksportu żywności jest dzisiaj większy niż przed wprowadzeniem embarga.

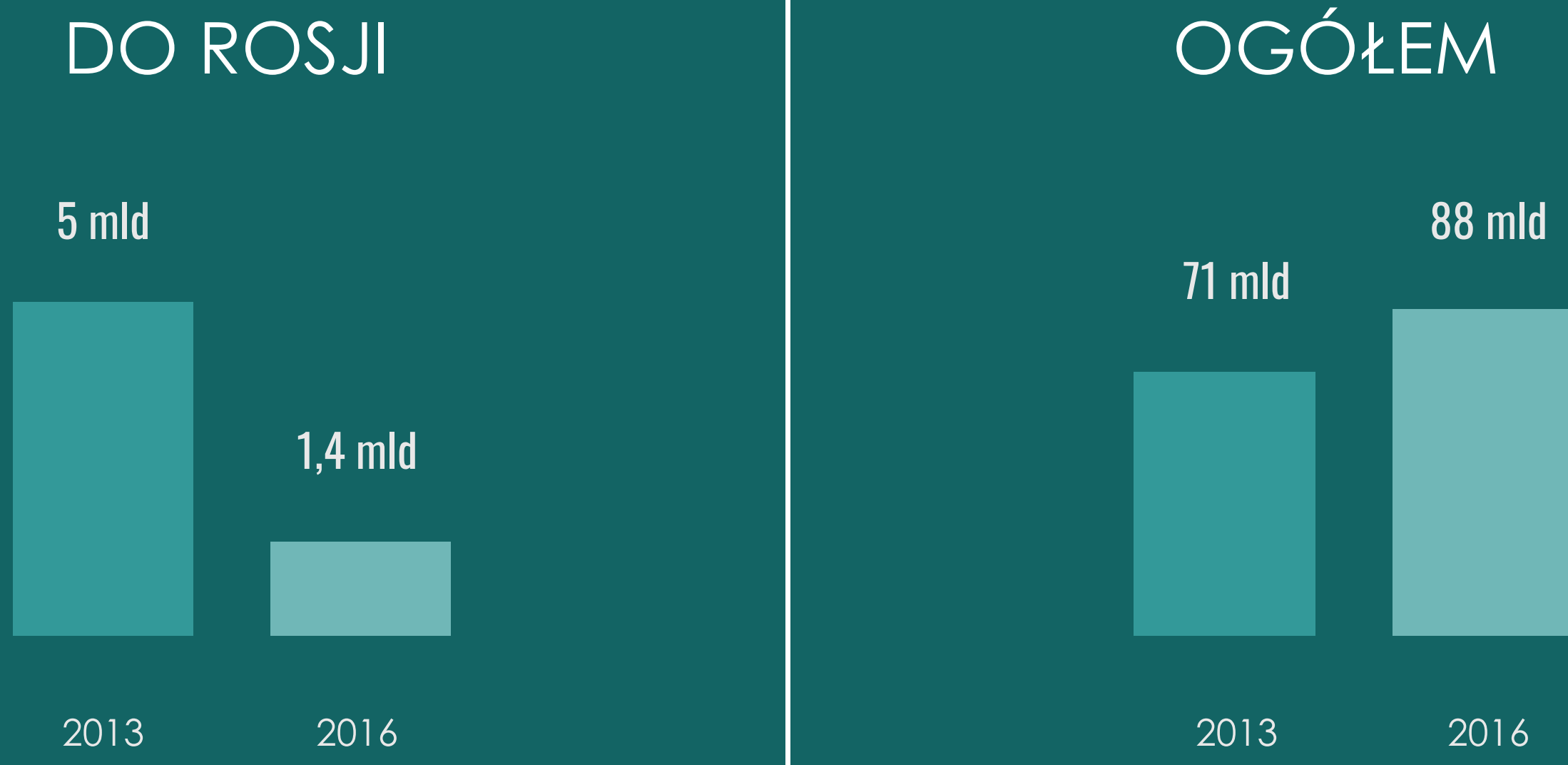
STRUKTURA POLSKIEGO EKSPORTU W 2013 ROKU



STRUKTURA POLSKIEGO EKSPORTU W 2016 ROKU



POLSKI EKSPORT ŻYWNOSCI I ZWIERZĄT ŻYWYCH



Wolumen eksportu żywności i zwierząt żywych w okresie od 2013 do 2016 roku wzrósł o 24 proc., mimo spadku sprzedaży tych kategorii produktów do Rosji o 72 proc.

Przejęciowe problemy ze sprzedażą choćby jabłek, rodzimi eksporterzy rozwiązali wykorzystując tradycyjnie polską kreatywność – w podanym przykładzie sprzedawano po prostu koncentrat, zamiast świeżych owoców[10].

WNIOSEK NR 3

ROSYJSKIE EMBARGO NIE WPŁYNĘŁO NEGATYWNIE NA EKSPORT POLSKICH PRODUKTÓW ŻYWNOSCIOWYCH

[10] <http://www.pomorska.pl/rolnictwo/art/6470462,polskie-jablka-radza-sobie-z-embargo-jako-koncentrat,id,t.html>.

Skoro embargo nie osiągnęło zakładanych skutków, nie będąc jednocześnie posunięciem obojętnym ekonomicznie, trzeba postawić pytanie – kto na nim najbardziej stracił? Odpowiedź okazuje się być bardzo prosta – ograniczenia w handlu uderzyły najmocniej w rosyjską gospodarkę i społeczeństwo. Skumulowany wzrost cen żywności w okresie pomiędzy sierpniem 2014 a sierpniem 2016 jest szokujący: ryby podrożały o prawie połowę, owoce i warzywa o 36 proc., mięso o niemal 10 proc., a pieczywo o ponad 20 proc.[11] Jednocześnie, rosyjskie władze twierdzą, że będą podtrzymywać embargo najdłużej, jak się da.



„Będziemy przeciągać zniesienie embargo najdłużej, jak to możliwe (...) wszyscy producenci w kraju są zainteresowani, by ta sytuacja trwała jak najdłużej[12].”

Fałszywa okazuje się być również teza o tym, że sektor producentów żywności w Rosji zyskuje na embargu. Wystarczy podać przykład producentów wołowiny – jeszcze w 2013 roku produkowali wystarczająco dużo mięsa, by zaspokoić spożycie krajowe, a i tak duża część produkcji zostawała jeszcze na eksport. W obecnym roku krajowa produkcja nie wystarcza już na zaspokojenie spożycia wewnątrz kraju[13]. Embargo okazało się korzystne dla poszczególnych sektorów w ramach produkcji żywności, takich jak choćby sektor wieprzowiny czy drobiu[14].

WNIOSEK NR 4

EMBARGO KORZYSTNIE WPŁYWA TYLKO NA CZĘŚĆ ROSYJSKIEGO SEKTORA PRODUKCJI ŻYWNOCI, PODCZAS GDY NAJBARDZIEJ CIERPI NA NIM SPOŁECZEŃSTWO

[11] <http://forsal.pl/galerie/1005596,duze-zdjecie,3,embargo-zmienilo-rosyjski-rynek-zywnosci.html>.

[12] <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/536102,rosja-polska-putin-zywnosc-mieso-rolnicy.html>.

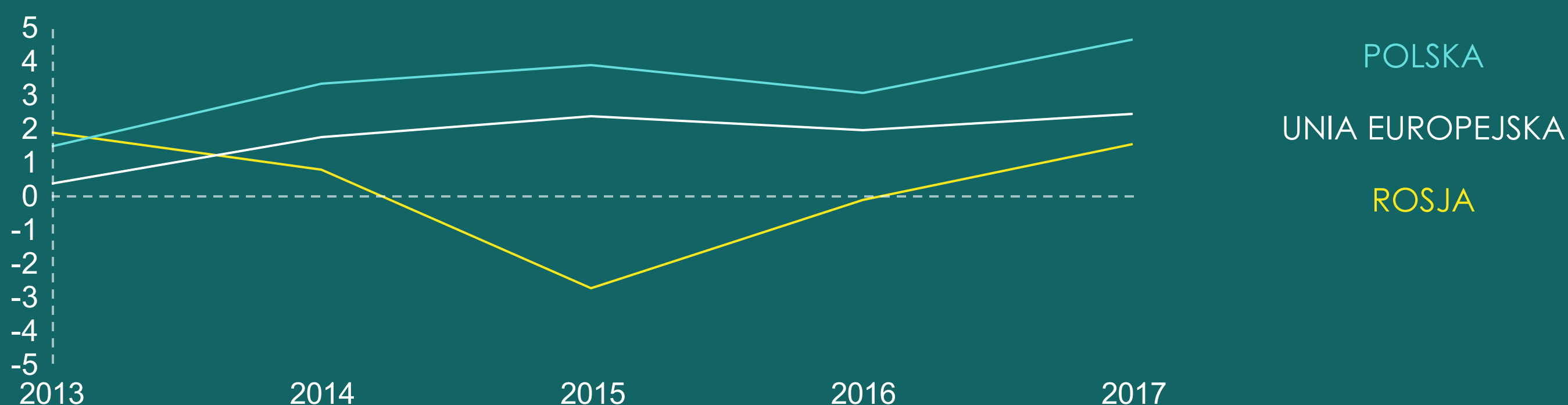
[13] <https://apps.fas.usda.gov/psdonline/app/index.html#/app/home/statsByCountry>.

[14] <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/blokada-zywnosci-z-zachodu-nie-da-sukcesu-rosyjskim-producentom/>.

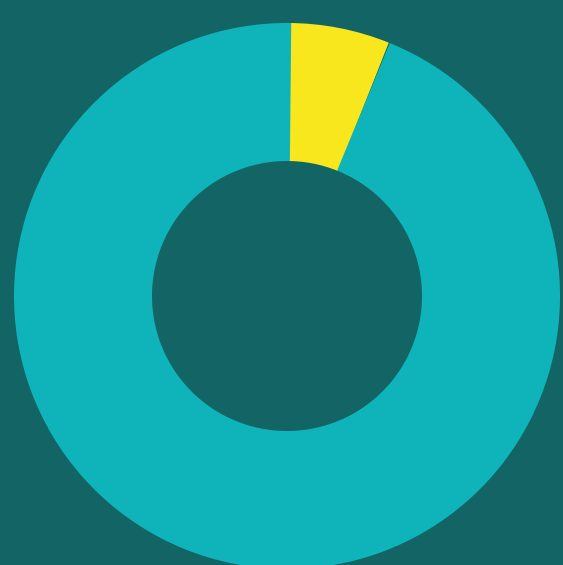
Źródło zdjęcia: <http://en.kremlin.ru/press/photo>

Ostatecznie należałoby zadać jedno, kluczowe pytanie – czy Polsce powinno zależeć na zniesieniu embarga? Prawdopodobnie tak, jednak czy jest to szalenie istotne z punktu widzenia stanu naszej gospodarki i bilansu handlowego? Zdecydowanie nie, jak pokazano już na powyższych danych oraz co potwierdzają informacje dotyczące rosyjskiej gospodarki.

DYNAMIKA WZROSTU PKB W ROSJI, UNII EUROPEJSKIEJ I POLSCE W LATACH 2013 - 2017 [15]



STAN ROSYJSKIEJ GOSPODARKI



6 proc. PKB

aż tyle wynoszą zyski Rosji ze sprzedaży ropy [16]

1560 zł

to przeciętne wynagrodzenie Rosjanina mieszkającego poza Moskwą [17]

20 mln ludzi

tyle osób znajduje się w Rosji poniżej granicy ubóstwa [18]

Od 2014 roku

spada dochód rozporządzalny gospodarstw domowych [19]

[15] <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?end=2017&locations=RU&start=1990&view=chart>, <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tec00115&plugin=1>.

[16] <https://www.imf.org/~/media/Files/Publications/CR/2017/cr17197.ashx>.

[17] <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/praca/zarobki-rosjan-w-2017-r-jak-wyglada-gospodarka-rosji/sv8kc1c>.

[18] <https://www.tvp.info/35389839/dramat-w-rosji-20-mln-ludzi-zyje-w-skrajnym-ubostwie>

[19] http://www.gks.ru/bgd/regl/b17_12/IssWWW.exe/stg/d01/07-01.doc

Stan rosyjskiej gospodarki jest silnie uzależniony od wpływów ze sprzedaży ropy naftowej, a wahania cen surowca od razu odzwierciedlają się w statystykach ekonomicznych. Mimo, że udało się zahamować spadek PKB i szalejącą inflację, poziom życia Rosjan wciąż jest niski, a sytuacja gospodarki kiepska.

Jak widać, rosyjska gospodarka nie jest oparta na silnych fundamentach, a jej stan w dużej mierze zależy od sytuacji na rynku surowcowym. To, w połączeniu z faktem, że Rosjanie są narodem ubogim (przez politykę rządu), a sytuacja ekonomiczna i polityczna kraju wydaje się być nieprzewidywalna, sprawia, że Rosja w tej chwili stanowi umiarkowanie atrakcyjny rynek zbytu dla polskich przedsiębiorców. Naturalnie, im więcej rodzimi producenci mają potencjalnych kierunków ekspansji, tym lepiej, natomiast wszelkie dostępne dane jednoznacznie świadczą o tym, że i bez możliwości eksportowania części towarów do Rosji radzą sobie doskonale.

WNIOSEK NR 5

ROSJA NIE STANOWI BARDZO ATRAKCYJNEGO RYNKU ZBYTU. ROSYJSKIE EMBARGO NIE JEST DLA POLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW KORZYSTNE, ALE TEŻ NIE POWODUJE U NICH SZCZEGÓLNYCH SZKÓD

WWW.ZPP.NET.PL